

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 lipca 2015 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, po rozpoznaniu sprawy z powództwa R. Ł. przeciwko (...) Towarzystwu (...) w W., zasądził od strony pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.800,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 lipca 2014 r. do dnia zapłaty oraz koszty procesu w wysokości 647,00 zł, zaś w pozostałej części oddalił powództwo.

Sąd I instancji skupił swoją uwagę na unormowaniach prawnych dotyczących charakteru, zakresu i funkcji odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu udzielanej ochrony w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej – art. 822 k.c. oraz art. 13, 23 i 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.). Jednocześnie Sąd, ustalwszy, iż nie zachodzą przesłanki określone w art. 43 tej ustawy, które upoważniałyby zakład ubezpieczeń do dochodzenia roszczenia zwrotnego od sprawcy szkody w zakresie równowartości odszkodowania wypłacanego poszkodowanemu, a czyn, którym wyrządzono szkodę, miał charakter nieumyślny, recypował w całości argumentację przedstawioną przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 lipca 2011 r. sygn. akt III CZP 31/11, OSNC Nr 3 z 2012 r., poz. 29, przyjmując, że ubezpieczenie OC obejmuje również kwoty zasądzone – a następnie wypłacone przez sprawcę – w ramach wypełnienia obowiązku naprawienia szkody wynikającego z wyroku karnego, ponieważ ten środek karny poza rolą penalną związaną z ukaraniem oskarżonego pełni również funkcję kompensacyjną poprzez wyrównanie uszczerbku poniesionego przez pokrzywdzonego.

Częściowe oddalenie powództwa dotyczyło wyłącznie roszczenia odsetkowego za okres do dnia 24 lipca 2014 tj. do momentu upływu 30 dni od daty zgłoszenia ubezpieczycielowi żądania regresowego, a rozstrzygnięcie o kosztach zostało oparte na art. 98 k.p.c., ponieważ powód przegrał sprawę w znikomym stopniu.

Wyrok ten zaskarżyła apelacją strona pozwana w części uwzględniającej powództwo i w odniesieniu do kosztów procesu, domagając się jego zmiany wraz z zasądzeniem na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania oraz zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie art. 822 § 1 k.c. i art. 13 ust 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.) poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że w przypadku nałożenia na ubezpieczonego w wyroku karnym obowiązku naprawienia szkody zachodzi odpowiedzialność odszkodowawcza ubezpieczyciela, podczas gdy prawidłowe zastosowanie tego przepisu powinno doprowadzić Sąd do wniosku, że umowa ubezpieczenia OC nie obejmuje obowiązku zapłaty przez ubezpieczyciela w zastępstwie ubezpieczonego nałożonego na niego w wyroku karnym obowiązku naprawienia szkody, gdyż tego typu środek karny nie stanowi odszkodowania, ale przede wszystkim środek o charakterze penalnym, a przy jego ustalaniu zasady towarzyszące ustaleniu wysokości odszkodowania w postępowaniu cywilnym mają jedynie znaczenie pomocnicze.

W odpowiedzi na apelację powód wystąpił o jej oddalenie oraz nałożenie na przeciwnika procesowego obowiązku zwrotu kosztów wywołanych wniesieniem bezzasadnej apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym i z tego względu, zgodnie z przepisem art. 505¹³ § 2 k.p.c., jeżeli – jak w rozpoznawanej sprawie – sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku tego sądu powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Zgłoszone zarzuty apelacyjne sprowadzają się do zakwestionowania stanowiska, że sprawca wypadku komunikacyjnego, wobec którego zastosowano środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody, może

następnie domagać się od ubezpieczyciela – na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów – zwrotu świadczenia zapłaconego na rzecz pokrzywdzonego. Zagadnienie prawne objęte niniejszym postępowaniem stanowiło przedmiot rozważań Sądu Najwyższego i dla rozstrzygnięcia sprawy kluczowe znaczenie miała trafność stanowiska zawartego w uchwale SN z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 31/11, OSNC Nr 3 z 2012 r., poz. 29, zgodnie z którym sprawca wypadku komunikacyjnego, wobec którego zastosowano środek karny polegający na obowiązku naprawienia szkody z art. 46 § 1 k.k. może domagać się od ubezpieczyciela zwrotu takiego świadczenia zapłaconego na rzecz pokrzywdzonego. Sąd odwoławczy rozpoznający sprawę niniejszą w całej rozciągłości akceptuje przedstawioną tam ocenę prawną zagadnienia, a tym samym uważa tok rozumowania Sądu Rejonowego za prawidłowy, co nie uzasadnia uwzględnienia wniosków apelacyjnych.

Podstawą udzielenia ochrony ubezpieczeniowej jest umowa między zakładem ubezpieczeń a ubezpieczającym, a zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej określa art. 822 § 1 k.c., który stanowi, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zasady odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń dookreśla przepis art. 34 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 392 ze zm.), określanej dalej jako u.o.c., przyjmując ogólną regułę, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie od ubezpieczyciela, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do naprawienia wyrządzonej w związku z ruchem tego pojazdu szkody, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Tę regułę uzupełnia jeszcze art. 35 u.o.c., stanowiąc, że ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Z żadnego z powołanych wyżej przepisów nie wynika wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela, gdy obowiązek naprawienia szkody został orzeczony w postępowaniu karnym – także i w tym wypadku wyrządzona została szkoda objęta ochroną ubezpieczeniową i niezależnie od tego, czy sprawca został już zobowiązany do jej naprawienia orzeczeniem sądowym (karnym lub cywilnym), czy też to tego nie doszło, ma prawo żądać o zakładu ubezpieczeń, aby spełnił za niego należne poszkodowanemu świadczenie. Zwrócić też należy uwagę, że ustawodawca w art. 43 u.o.c. przyznał ubezpieczycielowi roszczenie zwrotne względem ubezpieczającego, co polega na tym, że ze względu na interes poszkodowanego i zasady współżycia społecznego, wywiązuje się on z umowy ubezpieczenia OC, jednakże w okolicznościach wymienionych w tym przepisie, za które odpowiedzialność ponosi ubezpieczony, ma prawo domagać się od tego ostatniego zwrotu zapłaconego odszkodowania. U podstaw tego przepisu legło założenie, że niezasadnym byłoby przyznanie ochrony ubezpieczeniowej osobie postępującej w sposób naganny, która spowodowała szkodę umyślnie, z rażącym niedbalstwem (była pod wpływem alkoholu lub narkotyków, nie posiadała wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem) lub w związku z popełnieniem przestępstwa (kradzieży pojazdu, ucieczki z miejsca wypadku). Można zatem stwierdzić, że we wszystkich przypadkach, w których nie powstaje roszczenie zwrotne z art. 43 ustawy o ubezpieczeniach, ubezpieczyciel powinien ponieść ciężar ekonomiczny naprawienia szkody (tak SN w wyroku z dnia 7 grudnia 2006 r., III CSK 266/06, opubl. baza prawna LEX Nr 238949).

Wszystko to wskazuje, że wykonanie przez powoda – sprawcę wypadku komunikacyjnego orzeczonego wobec niego środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody nie pozbawia go możliwości wystąpienia przeciwko ubezpieczycielowi z roszczeniem regresowym na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Po pierwsze, fakt zajścia wypadku ubezpieczeniowego określonego umową jest bezsporny. Po drugie, nie wykazano by obowiązek naprawienia szkody związany był z okolicznościami zdarzenia, które nie dawałyby powodowi możliwości domagania się roszczenia zwrotnego od ubezpieczyciela. Na marginesie wskazać wypada, że gdyby z roszczeniem odszkodowawczym do pozwanego zwróciła się bezpośrednio poszkodowana, korzystając ze swojego uprawnienia wynikającego z art. 19 u.o.c. i pomijając osobę sprawcy, pozwany nie miałby powodu do kwestionowania

swojej odpowiedzialności i nie można wykluczyć sytuacji, w której ubezpieczyciel spełniłby świadczenie, zanim środek karny zostałby wykonany. Argumenty podniesione w apelacji i odnoszące się do uprawnienia Sądu karnego w zakresie orzeczenia odszkodowania jako środka karnego w większym rozmiarze niż rzeczywiście poniesiona szkoda oraz niemożności uczestniczenia ubezpieczyciela w postępowaniu karnym nie są wystarczające do wyłączenia możliwości regresu spełnionego w wykonaniu obowiązku naprawienia szkody świadczenia.

W konsekwencji uznać trzeba, że odpowiedzialność pozwanego zakładu ubezpieczeń, jako ubezpieczyciela osoby odpowiedzialnej za powstanie szkody w mieniu poszkodowanej, nie może pozostawiać wątpliwości. Skoro powód, realizując wyrok karny, poniósł uszczerbek majątkowy pozostający w związku z zaspokojeniem osoby poszkodowanej w zaistniałym z udziałem jego samochodu wypadku ubezpieczeniowym, to może się on ubiegać o zwrot od ubezpieczyciela tego, co sam świadczył, ponieważ jest to element immanentnie łączący się z udzielaną mu ochroną ubezpieczeniową w zakresie ryzyk komunikacyjnych. Na tej płaszczyźnie nie sposób też podzielić nazbyt dogmatycznego stanowiska skarżącego, że środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody pełni wyłącznie funkcję penalną lub resocjalizacyjną, bo choć mają one istotne znaczenie, to nie można uznać ich za jedyne bądź nawet wykazujące przewagę nad funkcją kompensacyjną. Uznanie, iż orzeczenie w postępowaniu karnym środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody wyłącza możliwość regresu ze strony sprawcy wypadku w stosunku do ubezpieczyciela, oznaczałoby, że wyłącznie poszkodowany decyduje, czy odszkodowanie ma zapłacić ubezpieczony sprawca, czy też ubezpieczyciel. Sens i cel obowiązkowych ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej sprawcy polega właśnie na tym, aby w ostatecznym rozrachunku koszt naprawienia szkody – w granicach określonych w ustawie i umowie – pokrył ubezpieczyciel w zamian za składkę zapłaconą przez ubezpieczonego sprawcę. Należy zatem uznać, że naprawienie szkody w wykonaniu obowiązku orzeczonego jako środek karny w postępowaniu karnym nie pozbawia sprawcy szkody możliwości wystąpienia do ubezpieczyciela z roszczeniem regresowym.

Racji bytu nie ma też zarzut naruszenia art. 13 ust. 2 u.o.c., stosownie do którego odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie. Roszczenie podmiotu ubezpieczonego wobec ubezpieczyciela o zwrot świadczenia zapłaconego na rzecz poszkodowanego będzie zatem zasadne jedynie wówczas, gdy mieści się w granicach odpowiedzialności cywilnej ubezpieczonego. W większości wypadków obowiązek zapłaty odszkodowania lub zadośćuczynienia nałożony na skazanego w wyroku karnym nie będzie wykraczał poza granice odpowiedzialności cywilnej skazanego, co wszakże nie jest regułą. Nałożenie obowiązku naprawienia szkody jest możliwe nawet wtedy, gdy w świetle przepisów prawa cywilnego uwzględnienie roszczenia odszkodowawczego byłoby niedopuszczalne, z uwagi na zgłoszony zarzut przedawnienia, a przesądza o tym wyraźne brzmienie art. 46 § 1 k.k. który zakazuje stosowania przepisów prawa cywilnego o przedawnieniu do obowiązku naprawienia szkody. Nadto, powszechnie przyjmowany jest pogląd, że obowiązek naprawienia szkody wynikający z przepisów prawa cywilnego powstaje już w chwili jej wyrządzenia, a orzeczenie o tym obowiązku ma charakter deklaratoryjny, z kolei obowiązek naprawienia szkody wynikający z prawa karnego powstaje dopiero w chwili uprawomocnienia się konstytucyjnego orzeczenia sądu karnego. Również zasady określania wysokości odszkodowania w ramach prawnokarnego obowiązku naprawienia szkody są częściowo odmienne niż w odniesieniu do obowiązku cywilnoprawnego; nakładając obowiązek wynikający z prawa karnego materialnego, sąd jest związany przede wszystkim dyrektywami wymiaru kary, co wynika m.in. z art. 56 k.k. Kierowanie się tymi zasadami pozwala na odejście od zasad przewidzianych w prawie cywilnym, a przede wszystkim od zasady pełnego odszkodowania. Zdarzyć się więc może, że nałożony przez sąd karny obowiązek naprawienia szkody będzie przekraczał wysokość rzeczywiście wyrządzonej pokrzywdzonemu szkody, co prowadzi do konkluzji, że nie zawsze ubezpieczyciel będzie obowiązany zwrócić ubezpieczonemu całą kwotę uiszczoną przez niego w wykonaniu karnoprawnego obowiązku zapłaty odszkodowania, jednak nie uzasadnia to tezy o zupełnym wyłączeniu jego odpowiedzialności. Nie wykazano jednak w rozpoznawanej sprawie, aby rozmiar obowiązku powoda zakreślony wyrokiem karnym odbiegał od rozmiaru wyrządzonej szkody, a tym samym – aby odpowiedzialność ubezpieczyciela nie obejmowała całej kwoty dochodzonej pozwem.

Wobec powyższego apelację jako bezzasadną należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego znajduje podstawę w treści art. 98 k.p.c. Na skutek oddalenia apelacji, pozwany ubezpieczyciel przegrał sprawę na etapie postępowania odwoławczego. Zgodnie z powołanym przepisem powinien zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty postępowania apelacyjnego, na które składa się wynagrodzenie pełnomocnika, określone na kwotę 300,00 zł zgodnie ze stawkami wymienionymi w § 6 pkt 3 w związku z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.).